

STYCZEŃ

24

PIĄTEK

Dzisiaj św. Tymoteusza
Jutro Nawr. św. Pawła

TEATR

TEATR WIELKI: Dzisiaj w piątek „Carmen” z ostatnim występem Młk sakowej, w sobotę „Baron cygański”. W niedzielę o 3.30 „Rose Marie”, wieczorem „Goplana” Żeleńskiego.

TEATR NARODOWY: Dzisiaj w piątek „Wielki Fryderyk” Nowaczynskiego z Soli. W próbach „Niedobra miłość” S. Nalkowskiej. Premiera w połowie przyszłego tygodnia. W niedzielę o godz. 3.30 pp. „Cyda”.

TEATR POLSKI: Dzisiaj „Zburzenie Jeruzolimy”. Jutro po raz 87-my o godz. 8 wiecz. „Stare wino”. W niedzielę o godz. 3.30 pp. „Kres wędrowki”.

TEATR NOWY: Dzisiaj po raz 42-gi komedia „Był sobie wiezien” Anouilh’a. W niedzielę o 3.30 „Wieżnia”.

TEATR LETNI: Dzisiaj „Codziennie o 5-tej” po raz 30-ty. W próbach „Raz się tylko żyje” Kiedrzyńskiego. W niedzielę o godz. 11 rano bajka dla dzieci „Wyprawa po szczeci” o godz. 4-tej pp. „Powrót mamy”.

TEATR MAŁY: Dzisiaj „Żołnierz i bohater” Shawa po raz 114-ty. W niedzielę o 4 popoł. „Żołnierz i bohater”.

STOLECZNY TEATR POWSZ. Jutro „Zwycięzcy krzyży” o godz. 7-mej wiecz. przy ul. Strzeleckiej 11.

TEATR ATENEUM: Codziennie „Trójka Hultajka”. W przygotowaniu komedia Al. Fredry „Pan Geldhab” z Jaraczem.

TEATR KAMERALNY: Dzisiaj premiera sztuki Wł. Ofdora „Matura” z K. Adwentowiczem i J. Andrzejewską w roli maturalistki. W niedzielę 26 stycznia ppół. „Sasiadka”. Ceny zmniejszone.

TEATR MALICKIEJ (Karowa 18) Codziennie wieczorem „Trafika pani generalowej” Bus-Feketego.

REDUTA (Kopernika 36/40): 1-lej pokaz komedii J. Grabowskiego p. t. „Niewierni Tomek”. Kierownictwo art. Otserwy.

ROSYJSKIE STUDJO DRAMATYCZNE (Nowy Świat 19): „W tem” komedia B. Franka. Przedstawienia w piątki, soboty i niedziele.

CYRULIK WARSZAWSKI: Codziennie o 7.15 i 9.30 „Wieczna onduacja” nowa rewja z udziałem chóru Dana.

WIELKA REWJA: Dzisiaj premiera „Potas i Perlmutter” z Dąbrowską, Fernerem, Krukowskim, Sempolińskim i in.

TEATR DLA DZIECI T. ORTYA (Kredytowa 14). W niedzielę o 12-ej i 4-ej pp. „Pan Twardowski”.

CYRK STANIEWSKICH: Dzisiaj i codziennie o 8.15 w gwiazdza Abisynji Koringa na czele noworocznego programu. We wtorki, środy, soboty i niedziele o 4.30 pop. i 8.15 w.

DOBRY SEN — DOBRE ZDROWIE

Przy bezsenności, nerwicy serca, bólach i zawrotach głowy, histerji stosuje się ZiolaMagistra Wolskiego ze znak. ochr. „PASIVEROSA”, łagodzące zaburzenia systemu nerwowego i spowodujące krzepiący, naturalny sen

Wytwórnia MAGISTER WOLSKI, Warszawa, Złota 14.

Wypadki i kradzieże

Demonstracja na ul. Franciszkańskiej. Na ul. Franciszkańskiej o godzinie 20.30 zebrała się grupa osób w liczbie około 50-ciu i zaczęła wznosić okrzyki antypaństwowe. Demonstrantów rozprędkła policja, zatrzymując: Majera Grosmana, lat 19, zam. Pawia 96, Rubina Garmelsda, lat 39, Pawia 35, Chaima Zajęca, lat 21, Krochmalna 30, oraz Hersza Mucę, lat 18, Stawki 71. Garmelsd w czasie rozpędzania demonstrantów uderzył cegłą w plecy st. posterunkowego Tyskę.

Wypadek na dworcu Głównym. Na dworcu Głównym, wskutek własnej nieuwagi, dostał się pod najeżdżający pociąg Władysław Popiel, lat 47, robotnik. Koła pociągu obcięły Popielowi prawą nogę. Wezwane pogotowie odwoziło Popiela w stanę groźnym do szpitala Dzieciątka Jezus.

Miłość — bohaterką najnowszej sztuki Nalkowskiej w teatrze Narodowym

Zofia Nalkowska, znakomita pisarka, członkini Akademii Literatury, autorka „Domu kobiet” i „Dnia jego powrotu” występuje w przyszłym tygodniu z nową sztuką „Niedobra miłość”, która występuje na scenie teatru Narodowego.

Jak powiada jeden z krytyków, sztuka Nalkowskiej mówi nam tylko o miłości, o niczym więcej. To co jest w tej sztuce ciekawe, co nas emocjonuje, to ogromna skala przeżyć erotycznych jej bohaterów, przeżyć, które się krzyżują, doprowadzając do ogromnych wewnętrznych komplikacji, którym w świetle odpowiadają najrozszybiejsze błądzące.

Sztuka ta zawiera kilka wątków psychologicznych różnego poziomu. Obok krzyżujących się różnych postaci erotyzmu i karikatów namiętności miłosnych, występują tu wążące się z tamtymi konflikty społeczne, środowiskowe, sfery, snobizmów. Ale napierający plan wysuwa się miłość, prawdziwa bohaterka tej sztuki, ukazująca się tam w paru wcieleniach...

Reżyseruje „Niedobra miłość” Ryszard Ordynski, obsadę stanowią: N. Andryczówna, M. Gorczyńska, J. Romanówna, J. Kreczmar, J. Roland, A. Socha i J. Woskowsky.

Nie 50 lecz 20 gr.

Wynosić będzie podatek od „siedzenia”

Wnioski Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie

Na podstawie obowiązujących przepisów pobierana jest opłata w wysokości 50 gr. od każdej osoby przebywającej w zakładach gastronomicznych od g. 24 do g. 6, przyczem inkasentami tego podatku są sami restauratorzy.

We wnioskach, przedłożonych przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Warszawie międzyministerialnej komisji współpracy z rządem, Izba zwraca uwagę, że nawet w pierwszorzędnym restauracjach ceny wielu dań obniżono do 50 gr., a w mniejszych nawet do 25 gr. i że do obowiązku płacenia 50 gr. pociągane są również osoby, które nawet nie konsumują w zakładzie restauracyjnym, lecz kupują w nim tylko jakieś produkty celem spożycia ich w domu. Z tego powodu frekwencja w restauracjach i barach spada gwałtownie około 24 godz., gdyż publiczność nie chce płacić tego podatku, uważając go bądź za nie słuszny, bądź za niewspółmierny do dzisiejszych cen w zakładach gastronomicznych.

Pozatem omawiana opłata wpływa demoralizująco na konsumentów i pracowników gastronomicznych, doprowadza na terenie Warszawy do stałych zatargów gości z kelnerami i z kontrolerami miejskimi, które musi likwidować policja i w rezultacie wypłaca konsumentów przed godz. 24, powodując zmniejszenie się obrotów w tych zakładach, a tem samem zmniejszenie wpływów podatkowych skarbu państwa. Z tych względów Izba wnosi, aby: opłaty te zmienione były jak następuje:

1) w lokalach rozrywkowych podatek ten pobierany był w dotychczasowej wysokości, 2) w restauracjach od konsumentów, siedzących przy stolikach, pobierana była opłata w wysokości 20 gr., a w barach, od konsumentów stojących przy bufecie, jak również we wszystkich zakładach restauracyjnych od osób, nabywających

artykuły do spożycia poza lokalem, opłata była zniesiona.

Zaznaczyć trzeba, że wnioski Izby Przemysłowo-Handlowej, jeżeli uzyskają aprobatę władz, wpłyną na zmianę sytuacji, lecz jej nie załatwią. Wpływy ze zmniejszonego w ten sposób po-

datku „od siedzenia” będą minimalne, a udręka publiczności pozostanie.

Podatek, choć zmniejszony, będzie ciągle straszakiem i nieprzychylnie się do zwiększenia obrotów w restauracjach — wprost przeciwnie — będzie je nadal hamował.

Przygotowania do zjazdu katolickiego w Warszawie

Termin Zjazdu Katolickiego w Warszawie został oznaczony na dni 20, 21 i 22 czerwca 1936 r. Wielki ten zjazd organizowany przez Akcję Katolicką, poza uroczystościami dla uczczenia jubileuszu 50-lecia kapłaństwa J. Em. Ks. Kard. Kakowskiego, poświęcony będzie obradom nad doniosłym zagadnieniem wychowania młodzieży w rodzinie, szkole i życiu publicznym. Równocześnie ze zjazdem odbędzie się 1-szy zlot młodzieży katolickiej męskiej i żeńskiej z całej archidiecezji warszawskiej.

Dla prac przygotowawczych, związanych z urzędzeniem tej wielkiej manifestacji katolickiej w stolicy, została powołana do życia komisja programowa z udziałem przedstawicieli świata pedagogicznego i zrzeszeń rodzicielskich. Komisja ta wyłoniła ścisłą sekcję referatową.

Zważywszy na wielką doniosłość zagadnienia wychowania młodego pokolenia w dobie współczesnej, zjazd ten będzie posiadał wielkie znaczenie, jeśli chodzi o utrwalenie chrześcijańskiego i katolickiego charakteru naszego narodu.

Projekt oddłużenia

pracowników miejskich w Warszawie

W wyniku ankiety, przeprowadzonej przez Związek zawodowy pracowników samorządowych w Warszawie w sprawie zadłużenia pracowników miejskich, która wykazała, jak już donosiliśmy, ogromne zadłużenie tych pracowników, specjalna komisja powołana przez wspomniany Związek opracowała obecnie tezy w sprawie oddłużenia, które w najbliższych dniach staną się przedmiotem rozmów przedstawicieli Związku i Zarządu Miejskiego.

Tezy te obejmują: 1) odroczenie do końca okresu, na który zostały obniżone uposażenia (dwa lata) potrącania rat pożyczek długoterminowych, zaciągniętych w Zarządzie Miejskim i

2) wykorzystanie tego okresu na uwolnienie pracowników miejskich od uciążliwych długów prywatnych. Pracownicy, którzy pragnęliby z tego skorzystać, zgłaszaliby swoje zadłużenie do powołanej w celu oddłużenia instytucji, która skonwertowałaby ich zadłużenie na zobowiązania od 3 do 5 lat w zależności od jego wysokości.

Przeprowadzenie akcji oddłużeniowej jest ważne nie tylko dla pracowników miejskich, ale również dla sprawnego działania instytucji miejskich, gdyż pracownik zadłużony i obciążony kłopotami materialnymi, jest mniej wydajny.

Z muzyki

Wilhelm Furtwaengler na czele Filharmonistów Berlińskich

Kulturalna Warszawa przeżyła jedną z najbardziej wzniosłych i pięknych uroczystości artystycznych: ciesząc się światową sławą wspaniałego orkiestra Filharmonii Berlińskiej wystąpiła pod batutą swego genialnego kapelmistrza Wilhelma Furtwaenglera na estradzie Filharmonii Warszawskiej. W dziejach Warszawy i jej placówki artystycznej jest to wypadek pierwszy i leśniej pamiętny, że przyjmowano jako gości jeden z najwybitniejszych zespołów europejskich.

Co uderza przedewszystkiem w interpretacji Filharmoników Berlińskich, to niezwykle pełne i piękne brzmienie smyczkowych instrumentów, a to nie tylko z powodu ich wielkiej liczebności, ale także z racji ich wysokich zalet technicznych. Żaden szczegół utworu nie ginął: słychać było wszystko przejrzysto, jasno i płaszczyźnie. Drugie skrypcy miały również piękny ton, co i pierwsze. Altów posiadali właściwy im charakterystyczny tembr (matowy), wielonozce, i co rzadko bywa, kontrabasy miały wyraźne i głębokie dolne tony, majestatyczne i pełne powagi. Równie na wysokim poziomie artystycznym i technicznym stało przyjemne w brzmieniu i bardzo czyste drzewo, jaskrawa i jasna blacha, oraz lekka perkusja. Dzięki tym poszczególnym zaletom orkiestra Filharmonistów Berlińskich osiągnęła rzadko napotykaną precyzję zgrania, idealne zdyscyplinowanie interpretacyjne, przemieniające się jakby w jeden nieomyślnie funkcjonujący aparat, poruszany celowo i mądre ręką wielkiego artysty — świętego dyrygenta W. Furtwaenglera. Koncjalni wykonawcy stanowili jedną nierozdzielalną całość: każda myśl, każde spojrzenie, ruch, gest, drgnienie kapelmistrza znaj-

dowało swój odpowiednik w naturalności reakcji zespołu. Głęboko przemysłana, wolna od wszelkich efektów interpretacji rzetelny artysty i uczciwego fachowcy, miary najwyższej, jakim jest Furtwaengler, posiadała swoją nieskazitelną i niezachwianą linię wykonawczą.

Concerto grosso Heandla było prawdziwą rewelacją: podkreślone i wytrzymałe kadencje, niezwykle brzmienia — cudownie śpiewne, to znów zbliżone barwą do organów — nadawały temu utworowi właściwe mu pigno dawnego stylu. Trzecia symfonia Brahmsa przemówiła do nas bezpośrednio swego pięknego języka i potęgą głębokich myśli. Wstęp do „Śpiewaków Norymberskich” Wagnera wypadł idealnie: lepszemu wykonaniu trudno sobie wyobrazić.

Umieszczona w drugiej części programu VII Symfonia Beethovena była szczytem doskonałości odtwórczej. Duch genialnego romantyka zdawał się ożywiać batutę mistrza Furtwaenglera i przekazywać wspaniałe poloty i wzruszającą głębię myśli muzycznych poszczególnym wykonawcom.

Niezapomniane wrażenie tego pięknego wieczoru spotęgowane zostało jeszcze wyjątkową prostotą i bezpośredniością sympatycznej osoby wielkiego dyrygenta, który wykonał cały program z pamięci.

Doborowa publiczność, zapelniająca salę aż do ostatniego miejsca, przyjmowała Wilhelma Furtwaenglera i jego świetny zespół z niezwykłą serdecznością i prawdziwą owacją, a orkiestra nasza: Filharmoniczna i Operowa ofiarowały muzykom niemieckim piękne wieniec pamiętkowe, jako wyraz szczerzego uznania ze strony polskich kolegów.

Michał Kondracki.

Taniej

nabędziecie obecnie we wszystkich aptekach

ASPIRINE

gdzys pudełko zawierające 20 tabletek kosztuje już tylko

zł. 2.25

pudełko zawierające 6 tabletek

zł. 0.90

RADJO

Piątek, 24 stycznia 1935 r.

6.30 „Kiedy ranne...”. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pl.). W przerwie o godz. 7.20 Dziennik por. 7.50 Program na dz. bież. 7.55 „Parę informacji”. 8.00 Aud. dla szkół.

11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03 Dzień. połudn. 12.15 Aud. dla szkół — dla dzieci st. „Przeleciał ptoszek bez ciemny lasek”. (Wędrowka po ziemi kurpiowskiej). 12.40 Potpourri operetkowe (pl.). 13.25 Chwilka gosp. domowego. 13.30 „Z rynku pracy”.

15.15 Wiad. o eksporcie. 15.20 Przegl. giełd. 15.30 M. Fogg w swoim repertuarze. 16.00 Pogadanka dla chorych w opracowaniu ks. kapelana M. Reksa (ze Lwowa). 16.15 Konc. Ork. T. Seredyńskiego (ze Lwowa). 16.45 „Chwilka pytań” — pogad. dla dzieci st. w oprac. W. Frenkla. 17.00 „W pracowni archiwalnej” — reportaż z Archiwum Akt Dawnych — Dyr. K. Kurnarski. 17.15 „Minuta poezji”: wiersze niedrukowane A. Sowińskiego. 17.20 Muzyka wokalna (pl.). 17.50 Poradnik sport. 18.00 Konc. muz. franc. (pl.). 18.30 Pogad. aktualna. 18.40 Pogad. społeczna. 18.45 Progr. na dz. nast. 18.55 „Skryżynka roln.” — inż. W. Tarkowski. 19.05 Konc. rekl. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.45 Komunikat śniogowy (z Krakowa). 19.50 BIURO STUDIÓW ROZMAWIA ZE SŁUCHACZAMI P. R. 20.00 Konc. Symf. w wyk. Ork. P. R. pod

KINA

ANTINEA: „Roześmiane oczy” i „Pogromcy Indian”.

AS: „Byli sobie dwaj hultaje” i „Tajemnice gabinetowe” i rewja.

ATLANTIC: „Zapomniany człowiek”.

BAŁTYK: „Dawid Copperfield”. CAPITOL: „Dodek na froncie”.

CASINO: „Dom Nr. 36”. COLOSSEUM: „Jasne pan szofer” i rewja.

COLOSSEUM MALE: „Antek Policmajster”. CORSO: „Szanghaj” i rewja.

ERA: „Kryjówka szczęścia” i „Audjencia”.

EUROPA: „Nie odchódz ode mnie”. FILHARMONJA: „W walce z czerem” i „Miłość makyma”.

FORUM: „Jestem zbiegiem” i „Le gong”.

HOLLYWOOD: „Pieniądz” i rewja.

KINO PAR. ŚW. ANDRZEJA: „Nocny lot” i dodatki.

KOMETA: „Dziewczę z Budapesztu” i rewja.

LOS: „Miłość dla początkujących”.

MAJESTIC: „Całe miasto o tem mowi”.

MARS: „Maly Pułkownik”.

MASKA: „Wesoła Wdówka” i „Człowiek, który sprzedał głos”.

MEWA: „Kryjówka szczęścia” i „Audjencia w Ischlu”.

METRO: „Sprawa i Pogrzeb Dreyfusa”.

MIEJSKI: „Anna Karenina”.

MUCHA: „Veronika”.

NOVA TOMBOLA: „Niewolnica z Mandalay” i „Zaproszenie do walea”.

OKO PRASIE: „Szkarlatny kwiat” i „Kapitan Korkoran”.

PAN: „Mancuszy miłosne”.

PETIT TRIANON: „Niewolnica z Mandalay” i „Noc karnawałowa”.

POPULARNY: „Malowana zasłona” i rewja.

PRAGA: „Szanghaj” i rewja.

RAJ: „Bandyta detektyw” i „Wróg kobiet”.

RENA: „Szatan w dżungli” i „Wiosenna Parad”.

RIALTO: „Bedziesz zawsze moją”.

ROXY: „Rapsodia Bałtyku”.

STYLLOWY: „Katarzynka”.

SYNKES: „Mężczyźni wolą mężczyzn” i rewja.

SOKOL: „Niedokończona Symfonia” i ded.

SWIAT: „Człowiek, który sprzedał głowę” i „Poco pracować — Flip i Flap”.

TON: „Wyprawy krzyżowe”.

UCIECHA: „Piekło”.

UNJA: „Dykator” i rewja.

dyr. G. Fiteberga z udz. S. Askenazego (fortepian). Słowo wstępne wygłosi A. Maklakiewicz, P. Czajkowski; V Symfonia — wyk. ork. W. A. Mozart: Koncert fortepianowy G-dur — wyk. z tow. ork. St. Askenaze, D. Milhaud: Sandales du Brésil, M. de Falla: Andaluzja — wyk. Askenaze, E. Halfter: Pieśń latarnika, I wykonanie; F. Poulenc: Walc, I wyk.; A. Malawski: Allegro capriccioso, I wyk. M. Ravel: Alborada del grazioso, I wyk. — wyk. ork. W. przewie konc. ok. godz. 20.50 Dzień. wiecz., oraz „Obrazki z Polski współcz.”. 22.30 „Skryżynka techn.” — red. W. Frenkiel. 22.45 Muzyka tan. z kawiarni „Café — Club”. W przerwie o godz. 23.00: Wiad. meteor. dla żegluga powietrznej.



Ichtimolentol

Z nastaniem słotnych i dżdżystych dni jesiennych, należy pamiętać o tem, że znany i wypróbowany od 30 lat środek do nacierania „Ichtimolentol” stosuje się przy bólach reumatycznych i neuralgicznych z doskonałym rezultatem, a przy codziennym kilkuminutowym nacieraniu, „Ichtimolentol” chroni i zapobiega przeziębieniu i grypie. — Do nabycia we wszystkich aptekach, drogerjach i perfumeriach.

Sobota, dn. 25 stycznia

6.30 „Kiedy ranne...”. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pl.). W przerwie o godz. 7.20 Dziennik por. 7.50 Program na dz. bież. 7.55 „Parę informacji”. 8.00 Aud. dla szkół.

11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03 Dzień. połudn. 12.15 Przegląd wydaw. roln. — T. Sawicki. 12.25 Wileńska Ork. Salon. (z Wilna).

13.25 Chwilka gosp. domowego. 14.30 Dwa fortepiany: L. Boruński i K. Gimpel. K. Saint-Saens: Wariacje na temat Beethovena. Grünfeld-Boruński: Z walców Straussa. L. Boruński: Mle dźwięki. 15.00 „Jak Eliza Orzeszkowa przewiozła Traugutta”. Opow. G. Pauszer. 15.15 „Nasz handel morski”. 15.20 Przegl. giełd. 15.30 „Po jednej piosence” (pl.). 16.00 Lekcja jęz. franc. — lektor L. Roguigny. 16.15 „Brawo! Mam gości!” — słuchowski dla dzieci J. Górskiego i J. Zyczkowskiego, w wyk. uczniów szkoły Nr. 4 im. św. Jana Kantego (z Krakowa). 16.45 „Cala Polska śpiewa” — aud. prow. prof. Br. Rutkowski. 17.00 „Z sekretów stolicy”: „Male kłopoty Temidy” — reportaż red. St. Dzińskiego. 17.15 Nowości z płyt. 17.45 „Świat naszych zwierząt”. „Bóbr” — pogad. — wygt. dyr. J. Zabiński. 17.50 „Nasze miasta i miasteczka”: „Wielka legenda malego Sztabina” — pogadanka — wygt. Cz. Rączkowska. 18.00 Konc. chóru rumuńskiego (z Krakowa) 18.30 Rumuńska muzyka ludowa (płyty). 18.40 Przegl. wydawn. — prof. H. Mościcki. 18.50 „Życie kult. i art. stolicy”. 18.55 Progr. na dz. nast. 19.05 Konc. rekl. 19.35 Wiad. sport. 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 okneert muz. lekkiej wyk. ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota. 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 „Obrazki z Polski współcz.”. 21.00 Audjencia dla Polaków zagranicą: „Polska prasa zagranicą” w oprac. Wład. Oszeley. 21.30 „Kukulka Wileńska” (z Wilna) 22.00 RECITAL ŚPIEWACZY EWY BANDROWSKIEJ • TURSKIEJ; GRETRY; ARJA z OP. RY-SZARD LWIE SERCE; SONETY PETRARKI; WLASSOVA; STANZE; i WOKALIZ. LIEURANCE; MINE TONKA; WEBER: ZAPROSZENIE DO TAŃCA. 22.40 Muz. tan. W przerwie o godz. 23.00: Wiad. meteorologiczne dla żegluga powietrznej.

Z miasta

POŁOWA APTER W NIEDZIELE

NIECZYNNA

Na podstawie porozumienia między właścicielami i personelem aptek warszawskich, połowa aptek warszawskich jest w każdą niedzielę nieczynna i bezpośrednią sympatyczną osobą wielkiego dyrygenta, który wykonał cały program z pamięci.

Doborowa publiczność, zapelniająca salę aż do ostatniego miejsca, przyjmowała Wilhelma Furtwaenglera i jego świetny zespół z niezwykłą serdecznością i prawdziwą owacją, a orkiestra nasza: Filharmoniczna i Operowa ofiarowały muzykom niemieckim piękne wieniec pamiętkowe, jako wyraz szczerzego uznania ze strony polskich kolegów.

Michał Kondracki.

Zmarli

S. p. Stanisław Poradowski, inż., l. 59, w Chorzwie; S. p. Konrad Gampier, inż., b. dyr. fabryki w Dąbrowie; S. p. Antoni Czajkowski, inż., w Warszawie; S. p. Zygmunt Wieruchowski, plk. w st. spocz., l. 64, w Warszawie; S. p. Romana Teresa Lucas, emerytka, l. 80, w Warszawie.